
OD REDAKCJI

Wielkie rocznice mają to do siebie, że nierzadko fetowani podczas nich bohaterowie bądź upamiętniane wydarzenia, gdy tylko czas jubileuszowy się kończy, odchodzą ponownie w cień, by ustąpić miejsca kolejnym bieżącym obchodom.

Ale do wyjątków w tym zakresie wydaje się należeć celebrowanie dwusetnych urodzin Stanisława Moniuszki – Rok Moniuszkowski sprzed pięciu lat (2019) tak rozpędził zainteresowanie kompozytorem, że ojciec polskiej opery nie tylko nie został skazany na efekt asteroidy, lecz otaczany jest wręcz coraz większą uwagą. W ciągu owego pięćciolecia znacząco poszerzyły się możliwości badań nad wcześniej zapomnianym albo zaginionym dorobkiem autora *Straszego dworu*. Stosunkowo niszowo działający wcześniej moniuszkolodzy zyskali nowe możliwości rozwinięcia skrzydeł. Taki przypadek dotyczy studiów Magdaleny Dziadek i Radosława Okulicza-Kozaryna. Duet moniuszkowskich ekspertów – pracujący obecnie m.in. nad wydaniem na nowo korespondencji kompozytora oraz nad jego spuścizną w ramach projektu *Moniuszko - Dzieła* – prezentuje na naszych łamach jeden z najnowszych efektów swoich badań: artykuł na temat libretta do niepowstałej opery Moniuszki „Aleksota”, a napisanego przez Sewerynę Pruszkową. Autorzy rzucają nowe światło na okoliczności powstawania libretta i zaczątków niedosłej ostatecznie do skutku współpracy poetki z Moniuszką i odnajdują ślad „Aleksoty” w innych ówczesnych jego utworach.

Jak 2019 dla Moniuszki, tak 2018 rok – setna rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości – okazał się początkiem stabilizacji (a nie wyłącznie efemerydalnym fenomenem) zainteresowania i naukowego, i artystycznego innymi twórcami XIX-wiecznymi, kompozytorami i muzykami urodzonymi i/lub działającymi na ziemiach polskich. Pokłosem takiej koncentracji muzykologii jest przedstawiany w obecnym numerze „Studiów Chopinowskich” artykuł Tomasza Fatalskiego zawierający najnowsze ustalenia biograficzne odnośnie do Józefa Jawurka, pianisty, dyrygenta i organizatora życia muzycznego, pochodzącego z Czech, lecz warszawiaka z wyboru, zaprzyjaźnionego także z rodziną Chopinów.

Trzecim studium w niniejszym tomie jest tekst Jeffreya Kallberga *O wydaniach Chopina jako odrębnych źródłach: Egzemplarz Etiud op. 10 Baudissin-Henkel-Pusch* (angielska wersja ukazała się w „The Chopin Review” nr 6/2023). Zainspirowany niedawnymi badaniami Fabia Morabita proponuje Kallberg „zajęcie się historią recepcji Chopina przez pryzmat odrębnego, indywidualnego źródła drukowanego”. Takie podejście otwiera nową drogę do eksplorowania dzieła Chopina w kontekście zwłaszcza społecznym i wykonawczym.

REDAKCJA